

Prenumerata Miejskowa:

bez odnoszenia:

Na rok . . . 8 rsr.

„ 6 miesięcy 4 „

„ 3 miesiące 2 „

„ 1 miesiąc — 67 k.

Za odnośzenie dopłaca

się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:

z odsyłką

pocztą:

Na rok . . . 10 rsr.

„ 6 miesięcy 5 „

„ 3 miesiące 2 „ 50 k.

„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich; — w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościńnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Moskwie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do umieszczenia tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji nie później jak o godzinie 9-ej rano. — Listy przyjmują się tylko frankowane.

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

Działania rządu: Najwyższe nagrody. — Ukaz Jego Cesarskiej Mości. — Nominacje. — Dyrekcja dróg żel. warsz.-wiedeńskiej i warsz.-bydg. — **Przegląd polityczny.** — **Telegramy i wiadomości telegraficzne.** — **Dział miejscowy:** Nabożeństwo. — Kronika kościelna. — Tydzień handlowy. — Kary policyjne. — Kurjerek. — Pogoda. — **Wiadomości wewnętrzne:** Adresa i raporta. — **Korespondencja Dziennika Warszawskiego:** z Paryża. — **Wiadomości zagraniczne:** Niepomyślna próba. — Austria. — Prusy. — Francja. — Włochy. — Turcja. — Grecja. — Ameryka. — **Przewodnik Warszawski:** Tydzień targowy, i t. d. — **Fejleton:** Hrabina de Chalis (d. c.).

Najjaśniejszy Pan, w nagrodę odznaczającej się gorliwością służby członka komitetu urządzającego w Królestwie Polskiem, senatora rady tajnego *Branuschweiga*, i przez szczególny Monarszy wzgląd na pożyteczną jego działalność w charakterze prezesa byłej komisji likwidacyjnej w Królestwie, Najmiłościwiej raczył mianować go, na dniu 17-m kwietnia r. b., kawalerem orderu św. równego apostołom księcia Włodzimierza klasy 2-ej.

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, Najmiłościwiej udzielił raczył, na dniu 17-m kwietnia r. b., w nagrodę odznaczającej się gorliwością służby członków komisji prawnej, następujące nagrody: członkowi-redaktorowi, asesorowi kolegjalnemu księciu *Łwowowi*—order św. Anny klasy 2-ej; p. o. sekretarza, asesorowi kolegjalnemu *Podgórskiemu*, i starszemu tłumaczowi, radcy dworu *Maciejowskiemu*—order św. Stanisława klasy 2-ej; młodszemu tłumaczowi, sekretarzowi kolegjalnemu *Piaseckiemu*, oraz urzędnikom do pisma: sekretarzowi kolegjalnemu *Koptajewowi*, sekretarzowi kolegjalnemu *Piotrowskiemu*, sekretarzowi gubernjalnemu *Cichockiemu* i registratorowi kolegjalnemu *Smirnickiemu*—order św. Stanisława klasy 3-ej.

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, Najmiłościwiej udzielił raczył, na dniu 17-m kwietnia r. b., niżej wymienionym urzędnikom znajdującym się przy Namiestniku tymczasowej komisji wojsko-sledczej do spraw politycznych, za odznaczającą się gorliwością ich służbę, następujące nagrody: rangę, zawiadującemu przestępcami politycznymi, znajdującymi się w warszawskiej cytadeli Aleksandrowskiej, liczącemu się w piechocie linjowej, porucznikowi Janowi *Aleksandrowiczowi*—sztabs-kapitan; ordery, pomocnikowi prezesa pomienionej komisji, pułkownikowi Mikołajowi *Griszinowi*—św. Włodzimierza klasy 3-ej; pomocnikowi zawiadującego przestępcami politycznymi, znajdującymi się w warszawskiej cytadeli Aleksandrowskiej, sekretarzowi gubernjalnemu Janowi *Iwanowowi*—św. Anny klasy 3-ej; pomocnikowi sekretarza tejże komisji, Onufremu *Labusiewiczowi*—św. Stanisława klasy 3-ej.

UKAZ JEGO CESARSKIEJ MOŚCI SAMOWŁADCY WSZECH ROSJI, Z RZĄDZĄCEGO SENATU.

Podług Ukazu Jego Cesarskiej Mości, Rządzący Senat słuchał przedstawienia pana Heroldmajstra z dnia 21 stycznia r. b. N. 177, w którym wyrażono, że przy Ukazie Rządzącego Senatu z dnia 5 lipca 1868 roku została ogłoszona, zatwierdzona przez JW. Ministra Sprawiedliwości, zgodnie z Najwyżej zatwierdzoną dnia 12 czerwca 1867 r. uchwałą Rady Państwa, taksa robót artystycznych przy przygotowaniu dokumentów wydawanych przez Departament Heroldji Rządzącego Senatu. Przypadające według tej taksy pieniądze, osoby udające się z prośbami do Departamentu Heroldji Rządzącego Senatu o wydanie dokumentów, wnoszą wraz z opłatami skarbowemi do miejscowych kas, które obowiązane są zapisywać takowe stosownie do pomienionej uchwały Rady Państwa, jako specjalne fundusze Ministerstwa Sprawiedliwości. Obecnie po porozumieniu się

z Ministrem Finansów i Kontrolerem Państwa, uznano za właściwsze, aby osoby pragnące udać się z prośbą do Departamentu Heroldji Rządzącego Senatu o wydanie im dyplomów: szlachectwa dziedzicznego, tytułów honorowych, obywatelstwa poczesnego, jako też o wydanie rodowodów i herbów, wносиły przypadające według powyższej taksy pieniądze dla Wydziału Herbów, lub odsyłały je pocztą przy oddzielnych deklaracjach na papierze zwyczajnym, do Petersburga, do Kasy Głównej, dla zapisania ich pod specjalnymi funduszami Ministerstwa Sprawiedliwości z Departamentu Heroldji Rządzącego Senatu; przy podaniach zaś do Departamentu Heroldji Rządzącego Senatu osoby rzezone powinny załączać kwity Kasy Głównej na odbiór pieniędzy lub też kwity pocztowe, jeżeli pieniądze wysłane zostały pocztą. Opłaty zaś przynależne Skarbowi wnoszone być winny do miejscowych kas. O czem pan Heroldmajster w skutek reskryptu JW. Ministra Sprawiedliwości z d. 16 stycznia r. b. N. 1066, przedstawia Rządzącemu Senatowi z wnioskiem, o wydanie rozporządzenia aby o tem podanem zostało do powszechnej wiadomości. Polecil: O takowem przedstawieniu pana Heroldmajstra, dla wiadomości i należytego w czem kogo dotyczy wykonania, zawiadomić Jego Cesarską Wysokość Namiestnika Kaukazu, Namiestnika w Królestwie Polskiem, Ministrów i głównozarządzających oddzielnymi wydziałami, jednych—przez ukazy, a drugich—przez złożenie do akt Heroldmajstra kopij postanowienia Rządzącego Senatu i zawiadomić przez Ukazy: Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, Jenerał-Gubernatorów, Wojennych Gubernatorów, Gubernatorów, Naczelników Wojskowego Atamana Wojska Donskiego, Naczelników miast, Petersburgskiego i Moskiewskiego Ober-Policmajstrów, Izby sądowe: petersburską, moskiewską, charkowską, odeską i tyfliską, Gubernjalne wojskowe i obwodowe zarządy, i inne podwładne Rządzącemu Senatowi władze rządowe; do Najświętszego zaś Rządzącego Synodu, do wszyst-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HRABINA DE CHALIS

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 45—84).

— Nie, albowiem pani hrabina zabroniła budzić się dzisiaj rana, dopóki sama nie zadzwoni.

— Wierz mi Gretchen, że pani hrabina łatwo się pocieszy po mojej stracie.

Wszystko to z winy tego przekłętogo, przemierzonego księcia, wyrzekła, jakby do siebie, poczciwa niemka.

Spojrzałem jej bystro w oczy—sposrzedłem że płonęły gniewem i oburzeniem.

Wyprowadziłem przeto chłopczyków do ich pokoju, mówiąc:

— Przysięgam pożegnać się z wami przed odjazdem—lecz zostawcie mnie na chwilkę z Gretchen—chcę z nią pomówić...

A gdy już zamknąłem drzwi za dziećmi, zwróciłem się do pokojówki, mówiąc:

— Co-ż powiesz mi, moje dziecko?

— Niestety panie! To tylko mogę powiedzieć, że moja pani została chyba oczarowana przez tego niegodziwego księcia.

— I cóż w nim tak czarownego widzi?

— Albo-ż ja wiem! Ale mojej pani potrzeba co chwila nowych rozrywek, świeżych wrażeń. Otóż

książę wynajduje dla niej rozmaite niespodzianki... Ach! przerwała nagle, zwracając się ku mnie. Cemu-ż ani pan, ani pan hrabia nie umielicie poradzić sobie z panią!

— Sądziś więc że hrabina zobaczy się jeszcze z księciem po wczorajszej z nim scenie?

— Bez wątpienia.

— Dla czego?

— Bo... to... nie pierwszy raz wczoraj książę tak postąpił z panią—wyjąkała zarumieniona wstydem Gretchen.

Usłyszawszy to, nie mogłem powściągnąć okrzyku oburzenia.

— Tak więc, zawolałem—podług ciebie, w ten tylko sposób należy obchodzić się z hrabiną, ażeby ją sobie zniewolić?

— Co-ż pan chcesz odrzekła. Pan hrabia i pan także, zajmowaliście się zawsze tylko rzeczami poważnemi, które nie bawiły pani; gdy tymczasem książę... Już to powiem panu, że hrabina wyraźnie się go boi... a potem jeszcze...

— I cóż potem? dokoncz!

— No! Sądzę że książę ją rozbawiać umie.

Uczulem dreszcz przebiegający mi po ciele i nie odrzekłszy na tę ostatnią uwagę pokojówki, zająłem się znowu pakowaniem rzeczy z skwapliwością człowieka który pragnie jak najprędzej uciec od obmierzłego widoku.

— I cóż się stanie teraz z temi biednymi dziećmi? zapytała, wdychając Gretchen.

A gdy milczałem uporczywie—dodała:

— Gdybyś pan przynajmniej uprzedził pana hrabiego o swoim oddaleniu się—nie wyjawiając jednak powodów...

— Każdy może to zrobić... mnie tylko uczynić tego nie wolno!.. Widzisz, moja kochana Gretchen—nie trzeba okłamywać samego siebie... Otóż, wiem że popełniłem występki balamucąc żonę innego człowieka. Obecnie, za karę, nie mogę nic dobrego uczynić dla jej dzieci.

— Co pan też mówi!

— Mówię prawdę Gretchen. Człowiek młody każdy myśli, jak ja myślałem, że to prawdziwe szczęście mieć za kochankę kobietę zamezną. To tak wygodnie i tak pochlebnie razem!

O jednej tylko rzeczy nie myśli on wcale wtedy, że potrzeba będzie kiedyś odpokutować posiadanie takiej zameżnej kobiety za pomocą najbardziej poniżających upokorzeń—ponieważ trzeba będzie w zamian za to szczęście, kłamać, zdradzać i... kraść!

Tak, kraść! nie cofam tego słowa! bo nie tylko z pieniędzy i klejnotów można ograbić bliźniego—można mu ukraść serce i ciało ukochanej kobiety—dwa najdroższe klejnoty! Otóż ja, widzisz kochana Gretchen, czuję że-m stał się już kłamcą, zdrajcą i złodziejem—i że pozostała mi jeszcze czysta dusza zdolna osądzić się sprawiedliwie i... pogadzić sobą!

Gretchen scisnęła mnie za rękę i rzekła:

— Pan jeszcze kochasz tę kobietę!

— W tem właśnie jest najszersza kara!

kich Departamentów Rządzącego Senatu i do Ogólnego Zebrania onych, przesłać zawiadomienia, a Kantor Drukarni Senatu zawiadomić, celem wydrukowania wedle ustanowionego porządku i złożyć w Departamencie Ministerstwa Sprawiedliwości kopje niniejszej uchwały.

Dnia 27 lutego 1870 r.

Przez Najwyższy rozkaz do ministerstwa skarbu, z daty 10-go kwietnia, wice-prezes banku polskiego, rzeczywisty radca stanu Roguski, mianowany został prezesem tegoż banku, od 20-go marca 1870 roku; prezes banku polskiego, radca tajny Kruze, uwolniony został, na własne żądanie, od tych obowiązków, z mundurem i z powierzeniem mu głównego dozoru nad tym bankiem, podług wskazania ministra skarbu, od 20-go marca 1870 roku. (Gon. Urzęd.)

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Podaje do wiadomości, że przyjmowanie i podawanie depesz ogólnej korespondencji, na stacjach pośrednich tychże dróg, od dnia 1 maja r. b., z mocy upoważnienia departamentu telegrafów, znosi się. Do kategorii pośrednich liczą się stacje: Pruszków, Grodzisk, Ruda, Radziwiłłów, Pływień, Rogów, Koluszki, Rokiciny, Baby, Gorzkowice, Radomsk, Klomnice, Poraj, Myszków, Zawiercie, Łazy, Dombrowa, Pniewo, Ostrowy, Kowal i Nieszawa. Stacja Ciechocinek również do nich należy, z tą jednak różnicą, że podczas sezonu kąpielowego t. j. od 15 maja do 1 października, załatwiać będzie depesze ogólnej korespondencji, na równi z innymi stacjami głównymi, tak w dzień jak i w nocy.

Warszawa, dnia 20 Kwietnia 2 Maja

Według ostatnich doniesień z Wiednia, stanowczo zaniechany został zamiar zwołania konferencji znakomitości różnych stronnictw, ale z jednej strony, ministrowie w Wiedniu starają się od przybywających tam reprezentantów różnych odcieni zbadać ich usposobienia, z drugiej zaś strony mają korzystać oni z każdej sposobności zjazdów na prowincji i udawać się tam dla zawiązania stosunków na miejscu. Przewodcy czescy znajdujący się w Wiedniu, podobno żądali przedewszystkiem zmiany ordynacji wyborczej do sejmów; o dalszych ich żądaniach nie wiadomo, a tembardziej o przyrzeczonych im ustępstwach, gdyż gabinet obecnie postanowił tylko słuchać, ale nie mówić. Wszelako coraz bardziej powątpiewają o możliwości pojednania z Czechami, gdyż ani na jotę nie chcą oni ustąpić od deklaracji z 1867 r., a gabinet obecnie nie może się na nią zgodzić. Nawet wyrażone w *Narod. Listach* zdanie, że czesi nie powinni kwestjonować ugody z Węgrami, spotkało silną opozycję w innych dziennikach czeskich. Co do samych działań

gabinetu, krąży ciągle sprzeczne wersje; tak według jednych gabinet nie rozwiąże ani rady państwa, ani sejmów prowincjonalnych, tylko po przeprowadzeniu wyborów uzupełniających w Czechach i Morawji, postara się aby sejmy tych krajów, również jak Galicji, Tyrolu i Słowenji wysłały delegacje do rady państwa i dopiero po uchwaleniu przez tę ostatnią nowej ordynacji wyborczej, nastąpiłoby rozwiązanie tak niej samej jak i sejmów. Według innych, gabinet zupełnie zgadza się z programem dra Rechbauera co do reformy prawa wyborczego i parlamentu. W tym celu mają być rozwiązane sejmy prowincjonalne, a rada państwa utrzymana dopóty, dopóki nie zbiorą się sejmy z nowych członków złożone. Sejmom tym przedłożonym być by miał projekt reformy wyborczej, z żądaniem wybrania delegatów do rady państwa, której zadaniem byłoby uchwalić zmiany w konstytucji. — *Wiener Abendpost* stanowczo zaprzecza pogłoskom, jakoby zaszło nieporozumienie pomiędzy hr. Potockim a hr. Beustem, ponieważ ten ostatni obstaje przy utrzymaniu hr. Taaffe w gabinecie, podczas kiedy hr. Potocki żąda jego usunięcia się, stawianego za warunek przywódców autonomistów do ich wejścia do gabinetu.

Agitacja w przedmiocie uchwały ludowej, wyłącznie zajmuje uwagę powszechną we Francji. Okólniki, odezwy i t. p. rządowych znakomitości mnożą się. Minister Ollivier ogłosił drugi list do swych wyborców w departamencie Var. P. Guizot w *Journal des Débats* oświadczył się za głosowaniem przychylnem co do uchwały ludowej. Wyższe duchowieństwo także poleciło proboszczom wpływać na to, aby ludność głosowała na korzyść rządu. Według dzisiejszego naszego telegramu w Paryżu wykryto spisek na życie cesarza i aresztowano niejakiego Beaurie, który miał zamordować cesarza, oraz kilka skompromitowanych osób.

Parlament włoski zajmuje się uchwalaniem budżetu, a stan skarbu o tyle jest pomysłny, iż p. Sella interpelowany w parlamencie, oświadczył, że skarbu posiada dostateczne fundusze do zaspokojenia wydatków w miesiącu lipcu i wypłacenia kuponów lipcowych.

Dzienniki madryckie zaprzeczają pogłosce, jakoby rejent Serrano postanowił nsunąć się, i jakoby miała być utworzona rejencja składająca się z trzech osób.

Według jednych doniesień, Porta zaprote-

stowała przeciwko nowej pożyczce zaciąganej przez wice-króla Egiptu, według innych zaś, ograniczyła się na oznajmieniu, że nie bierze na siebie odpowiedzialności za tę pożyczkę.

Telegramy

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 1 maja (19 kwietnia). Niedawno z Londynu przybyły niejaki Beaurie, który miał zamordować cesarza, aresztowany, przyznał się do zamiaru morderstwa; pięć innych skompromitowanych osób, również jak i głównych organizatorów międzynarodowego stowarzyszenia aresztowano także. Niejaki Roussel, po aresztowaniu, przez nadbiegłych ludzi został oswobodzony; w jego mieszkaniu znaleziono przeszło 20 bomb, proch i ładunki. Sledztwo czynnie jest prowadzone.

(Correspondenz Bureau.)

Wiadomości telegraficzne.

* Wiedeń, 30 (18) kwietnia. Narady poufne pomiędzy rządem i przewodcami stronnictw czeskich rozpoczęły się obustronnie na serjo. Hr. Potocki daje dowody usposobienia wielce pojednawczego i dążności do osiągnięcia porozumienia na podstawie konstytucji. Przewodcy stronnictw czeskich życzą sobie prowadzić w dalszym ciągu układy z osobami zaufania ze strony rządu. (Wolffs T. B.)

* Paryż, 28 (16) kwietnia. *Mémorial* powiada, że papież otrzymawszy notę francuzką wyrzekł, że kościół zważał zawsze na stan położenia, w jakim państwa postawione zostały przez wymagalność ludów i zmiany czasów; dodał on, że odczyta z uwagą notę francuzką. (Cor. H. B.)

* Paryż, 28 (16) kwietnia. Podług wiadomości ze źródła wiarogodnego, papież odmówił przedłożenia noty francuzkiej soborowi. (Wolffs T. B.)

* Paryż, 29 (17) kwietnia. Jenerał de Martimprey mianowany został gubernatorem domu inwalidów. — Robione były usiłowania, ażeby nakłonić czeladników piekarskich do świętowania, lecz takowe pozostały bez skutku. (Cor. Bür.)

* Paryż, 29 (17) kwietnia. Do podanej już wiadomości o pomysłnem usposobieniu biskupów francuzkich dla głosowania powszechnego, dodać jeszcze należy, że arcybiskupi z Chambery i Cambrai, oraz biskup z Gap, zalecili duchowieństwu swoich diecezji, ażeby nie tylko sami głosowali przez „Tak”, lecz nawet objaśnili co do znaczenia głosowania powszechnego te umysły, które zostały wprowadzone w błąd przez pisma nieprzyjawnie usposobione dla rządu. (Wolffs T. B.)

* Paryż, 29 (17) kwietnia. Pisma wieczorne ogła-

— I pomimo to oddalasz się?..

— A cóż byś uczyniła będąc na mojem miejscu?

— Ja? Porwałabym ztąd obydwóch chłopczyków i zawiozłabym ich do ojca.

— Nieszczęśliwa! Alez byłoby to wyznać mu wszystko!

— O! gdybym tylko śmiała... uczyniłabym tak niezawodnie.

— Nie śmieć tego Gretchen—nie próbuj nawet... Zabraniam ci stanowczo!

— A więc, cóż mi pan czynić radzisz?

— Milczeć. Bądź zdrowa Gretchen!

— I nie mi pan nie powie więcej? Prawda że jestem tylko ubogą dziewczyną—mam jednak bojaźń Bożą w sercu i pragnę dopomódz tym dwojgu biednym dzieciom.

— A ja, Gretchen, jestem człowiekiem, który nie ma prawa kochać tych dzieci, który nie może im dopomódz—albowiem ich matka powinna być dla mnie świętą a nie mógłbym służyć im nie poniżając ich matki!

LVIII.

Nie miałem odwagi dotrzymać przyrzeczenia danego dzieciom, obawiałem się osłabnąć w postanowieniu przy pożegnaniu z moimi wychowancami. Myśląc o ich przyszłości, serce mi się sciskało. Wyszędłem przeto cicho, na palcach, uprosiwszy w pierw Gretchen, ażeby rzeczy moje odesłała do „Wielkiego hotelu”, w którym postanowiłem przemieszkać dni parę.

Powziętem był dziecinny zamiar zemścić się nad hrabiną... czyniąc jej jeszcze jedną przysługę.

W przekonaniu, że książę Tycjan pragnie sprawić sobie szatańską uciechę, zniślawiając hrabinę, postanowiłem wyzwać go na pojedynek i zabić, jeżeli się uda.

Dziwny obłąd roztacza przed nami namiętność! Ja, który zawsze z zasady potępiałem pojedynki, jako zabytek barbarzyństwa i ciemnoty, teraz sam uciekałem się doń jako do najlepszego środka...

Na domiar zaś nierozsądku, wyobrażałem sobie że w takich walkach pojedynczych, los czyli opatrność stoją zawsze po stronie słuszności i zapewniają jej zwycięstwo.

Dla tego też nie przypuszczałem nawet ażeby w spotkaniu naszym, książę uniknął kary za swoje występki.

Tak byłem przekonany o pomysłnym dla mnie rezultacie spotkania że nie uczuwając najmniejszej obawy, niepokoiłem się o to jedynie, ażeby czasem Tycjan nie odmówił mi żadanego zadość uczynienia, a także lękałem się zawczasu następstw z jego śmierci wynikłych—jako to: procesu, aresztowania i sledztwa—tego ostatniego zwłaszcza, gdyż za nic w świecie nie chciałem wyjawic istotnych przyczyn, wywołujących pomiędzy mną a księciem śmiertelną walkę.

To postanowienie stawiało mnie w nadzwyczaj drażliwym i delikatnym położeniu względem sekundantów, bez których obejść się nie mogłem

przecież.

Gdy namyslałem się nad tem, z kąd wyszukać świadków, spotkałem się, przechodząc przez plac opery, z dwoma znajomymi z którymi poprzyjaźniłem się był dawniej w klubie.

Byli to dwaj „dobrzy koledzy” z rodzaju tych młodzieńców, których p. M. Venillot ochrzcił przydomkiem *bulwarowiczów*.

Szukam was właśnie, rzekłem, z prośbą o wyświadczenie mi przysługi.

Jest w Paryżu człowiek, któremu nie mam nic do zarzucenia wprawdzie, lecz którego obecność sprawia mi przykreść okropną. Jest nim książę Tycjan. Nienawidzę go bez istotnego powodu... ale jego mina, obejście, sposób wyrażania się, poglądanie na ludzi—wydają mi się obrażającemi...

Powiecie może iż to jest przywidzeniem—zgadzam się z wami, lecz pomimo to, dłużej wytrzymać nie mogę, zwłaszcza, że jestem skazany spotykać się z tym panem na każdym prawie kroku.

Trzeba więc, niech się to raz już skończy i niech książę opuści Paryż, dawszy solenne przyrzeczenie, iż tu nie wróci nigdy.

Czy racycie panowie zaniesć mu odemnie takie żądanie! A jeżeli, jak mnieman, książę znajdzie je niestosownem i nie zgodzi się natychmiast go wykonać, zaproponujecie mu honorowe spotkanie ze mną. Będzie to dla mnie zupełnem zadość uczynieniem, za które pozostanę wam wdzięcznym na zawsze. (d. c. n.)

szają list Juljusza Favre, w którym tenże oświadcza, iż zgadza się na wydanie przez lewicę manifest w kwestji głosowania powszechnego. (Tamże).

* Paryż, 29 (17) kwietnia. Według otrzymanych tu wiadomości, książę Anatol Demidow zmarł wczoraj wieczorem. — Pisma wieczorne ogłaszają drugi list Emila Olliviera do swych wyborców w departamencie du Var. (Tamże).

* Paryż, 30 (18) kwietnia. Journal des Debats ogłasza list Guizota, w którym tenże uznaje doniosłość dokonanych reform i oświadcza, że przez wdzięczność i w nadziei dalszego rozwoju, głosować należy na korzyść plebiscytu. (Tamże).

* Paryż, 30 (18) kwietnia. Figaro i Gaulois donoszą, że aresztowano wczoraj młodego dezertera, który przybył z Londynu i miał przy sobie papiery kompromitujące. Aresztowanie to dało powód do wczorajszej pogłoski giełdowej o zamachu na życie cesarza. (Cor. Bür.)

* Paryż, 30 (18) kwiet. W przedmiocie wczorajszych pogłosek o zamachu, stwierdzono urzędowo, że aresztowano mężczyznę 22-letniego, który nie jest bynajmniej zbiegłym wojskowym, jak utrzymywano z początku. Miał on przy sobie papiery kompromitujące, które spowodowały aresztowanie dwóch innych osób. Niektórzy spólnicy zdołali zbiec. Skonfiskowano znaczną ilość bomb i kartażów wypełnionych materjami palnymi. Wszelkie wskazówki prowadzą do wniosku o istnieniu towarzystwa międzynarodowego. Zarządzono ściśle śledztwo. (Wolffs T. B.)

* Genua, 27 (15) kwietnia. W porcie wojennym panuje wielki ruch; mówią o demonstracji, która ma być wykonana wspólnie z Anglią na wodach greckich dla ukarania rozbójników. (Cor. Bür.)

* Madryt, 28 (16) kwietnia. Niektóre dzienniki zaprzeczają pogłosce o blizkim usunięciu się marszałka Serrano i o ustanowieniu rejencji złożonej z trzech osób. (Cor. H. B.)

* Bukareszt, 29 (17) kwietnia. Ministerstwo nie ukonstytuowało się jeszcze. Obiega pogłoska, że i Golesko zaniechał zamiar utworzenia gabinetu i że zadanie to powierzone zostało Epureano'wi. (Tamże.)

* Galacz, 28 (16) kwietnia. Rozruchy w Tekucz przytłumione zostały przez wojska, które przywróciły zupełną spokojność; aresztowano przewodców, którzy są po większej części włóczęgami zagranicznymi. (Wolffs T. B.)

* Ateny, 28 (16) kwietnia. Rozbójnicy, którzy ratowali się ucieczką, seigani są przez 500 ludzi wojsk greckich. Porta przyrzekła, że w razie, gdyby rozbójnicy przekroczyli granicę turecką, weźmie ich do niewoli i wyda rządowi greckiemu. (Tamże.)

* Berlin, 30 (18) kwietnia. Nordd. A. Z. zaprzecza błędnemu tłumaczeniu gazety Ind. belge, podług którego traktat handlowy z Meksykiem miał być przyjęty przez parlament celny pod takimi warunkami, które wyrównują odrzuceniu takowego. (Wolffs T. B.)

* Londyn, 28 (16) kwietnia. Standard zapytuje, czy przez mocarstwa zawiazane zostały układy dla wspólnego działania z powodu morderstwa pod Marathonem. Morning Post domaga się tymczasowej okupacji Aten i twierdzi greckich przez wojska zagraniczne. (Cor. H. B.)

* Londyn, 28 (16) kwietnia. W sprawie morderstwa pod Marathonem ogłoszone zostały znowu inne dokumenta dyplomatyczne. Lord Clarendon w depeszy z dnia 27-go kwietnia do p. Erskine, posła angielskiego w Atenach, zawiadamia go, że Porta wezwana została do aresztowania rozbójników, którzyby usiłowali schronić się na terytorjum tureckie. Rząd angielski zażądał także od Porty upoważnienia, ażeby wojska greckie przekroczyły granicę dla ścigania rozbójników. Lord Clarendon żąda od p. Erskine objaśnień, dla czego zapewnienie dane przez króla, przez prezesa rady ministrów i przez p. Soutzo ministra wojny, że wydane zostały energiczne rozkazy w celu wstrzymania dalszego ścigania rozbójników przez wojska, nie zostało w istocie wykonane. Ta sama depesza zapytuje oprócz tego, czy te wojska rozpoczęły atak. (Cor. H. B.)

* Nowy Jork, 29 (17) kwietnia. Liczba osób zabitych przy zawaleniu się sali posiedzeń sądowych w Richmond, wynosi 59. (Wolffs T. B.)

* Wczoraj, w cerkwi na cmentarzu Wolskim odprawione było nabożeństwo przez arcybiskupa warszawskiego i nowogrodzkiego Joanicjusza, w obecności Jenerał-Feld-

marszałka, władz wojskowych i cywilnych, oraz osób postronnych.

* (Kronika kościelna). Wczoraj odprawiane były nabożeństwa odpustowe w trzech kościołach, a mianowicie: na cześć św. Wincentego Ferrerjusza w kościele św. Józefa Oblubienca na Krakowskim Przedmieściu, na cześć św. Witalisa męczennika w kościele św. Franciszka Serafickiego; tudzież z tytułu rocznicy poświęcenia, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie; we wszystkich tych kościołach amatorowie odśpiewali kompozycje religijne. W kościele św. Ducha naprzeciw ulicy Mostowej konkludowany był odpust Pięciu Ran Pana Jezusa. — W kaplicy archikonfraternji literackiej, przy kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, podczas wotywy odprawianej przez ks. Skrzypkowskiego, chór miejscowy odśpiewał mszę Ran Pana Jezusa. — W kaplicy archikonfraternji literackiej, przy kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, podczas wotywy odprawianej przez ks. Skrzypkowskiego, chór miejscowy odśpiewał mszę Krogulskiego, tudzież po raz pierwszy nową kompozycję „O Salutaris Hostia” p. Chwaliboga. Następnie w samej archikatedrze sumę celebrował ks. prałat Sieklucki, kazanie miał ks. Kucharski; artyści i chór instytutu muzycznego, przy współdziałaniu artystów opery wykonali mszę Mozarta D dur.; na Graduale psalm czwarty Gomołki, na offertorium „O Salutaris” Rossiniego. — Z dniem wczorajszym rozpoczęły się nabożeństwa majowe na cześć Matki Boskiej, w niektórych kościołach z rana, w innych przed wieczorem; pierwsze tegoroczne nabożeństwo majowe w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana odprawił ks. Seroczyński.

* (Tydzień handlowy). D. 18 (30) kwietnia. Targi zbożowe zagraniczne w ubiegłym tygodniu były bardziej ożywione, aniżeli tygodni poprzednich, ceny też skutkiem tego wszędzie się wzmożyły. Na rynku londyńskim, zaraz na początku tygodnia notowania były wyższe o 1 sz. i przez cały tydzień mocno się trzymały. Żyto na targu berlińskim stopniowo z każdym dniem się podnosiło, a ceny w sobotę notowane 45³/₈, 45¹/₈ doszły do 48, 48³/₈, o ile nam się zdaje przypisać to należy regulacji końcomiesięcznej, a czy sztuczne te ceny po 1 maja utrzymają się, wkrótce zobaczymy. Dowozy pszenicy na targu naszym były bardzo skąpe. Płacono za wyborową wyższej wagi rs. 7 kop. 35, za gatunki przednie wagi zwyczajnej rs. 7 kop. 15—rs. 7 kop. 20, za gatunki średnie rs. 6 kop. 45—rs. 7 kop. 05, za ordynaryjne rs. 6. Oprócz tego zakontraktowano na dostawę dla młynów tutejszych kilka tysięcy korey po rs. 7 kop. 10—rs. 7 kop. 20. Żyto: dowozy więcej jak średnie. Płacono na wywóz rs. 4—rs. 4 kop. 12¹/₂. Piekarze i młynarze tutejsi płacili rs. 4 kop. 20, a wczoraj, gdy dowozy się zmniejszyły, dawali nawet rs. 4 kop. 27¹/₂. Gatunki ordynaryjne kupowano na paszę i placono po rs. 3 kop. 75—rs. 3 kop. 90. Jęczmień: dowozy osiá skąpe. Woda przybyło kilka ładunków. Płacono za dwurzędowy rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 45, za czterzędowy rs. 3—rs. 3 kop. 22¹/₂. Owies: dowozy osiá szezupłe. Płacono rs. 2 kop. 50—rs. 2 kop. 55. Woda przybyło kilka ładunków, za które placono rs. 2 kop. 32¹/₂—rs. 2 kop. 40. Groch: dowozy polnego średnie. Płacono na wywóz rs. 3 kop. 90—rs. 4 kop. 20. Cukrowego mało dowieziono, nabywano tylko na spożycie miejscowe. Za mąkę placono o 75 kop. wyżej na worku czyli o kop. 15 na pudzie. Konieczyna biała rs. 50—55, czerwona rs. 34—38. Wyka rs. 3 kop. 35—rs. 4. Okowita: przy wyczerpanych zapasach z powodu zaprzestanych dowozów podczas świąt, podniosła się w ubiegłym tygodniu o 3—4 kop. na garncu, placono rs. 1 kop. 24—rs. 1 kop. 25¹/₂ za garniec, w ostatnim nawet dniu tygodnia, produkt ten był bardzo poszukiwany, a składnicy chcieli płacić do rs. 1 kop. 28 za garniec; żądania jednak z powodu braku towaru nie mogły być zaspokojone. Cukier: lepsze usposobienie targu petersburskiego do tego produktu wywołało u nas w ubiegłym tygodniu wzmocnienie cen. Fabrykanci żądają za rafinadę ceny wyższe, obroty jednak były małoważne, gdyż nabywcy na podwyżkę zgodzić się nie chcą. Płacono za Hermanów, Łyszkowice, Sanniki, Guzów i Rudę Pabianicką po rs. 3 kop. 67¹/₂, za Oryszew, Elzbieców rs. 3 kop. 60, za Konstancję, Leonów i Dobrzelin żądano rs. 3 kop. 70, za Leśmierz placono rs. 3 kop. 55, za Częstocice, Rytwiany i Mniszew rs. 3 kop. 50. W mące interes ożywiony przy mocnych cenach; placono za Józefów modelowy rs. 3 kop. 45, za mąkę różnych marek stosownie do gatunku rs. 3 kop. 15 i wyżej. W interesie produktowym nie mamy do zaznaczenia jakich tranzakcji i nie słyszeliśmy o żadnych obrotach. Żoju zakupiono na dostawę w czerwcu i lipcu do 10,000 pudów po rs. 5 kop. 85 za pud, z wyplatą z góry rs. 3—4 za pud; nabywcami byli fabrykanci tutejsi na 6,000, a prowincjonalni na 4,000 pudów. (Gaz. Hand.)

* (Kary policyjne.) W jednym z ostatnich rozkazów dziennych do policji wykonawczej znajdujemy wskazówkę, iż ciągle trudno jest skłonić właścicieli domów do oświetlania schodów, a do rozkazy do porządku. Tak pomiędzy innymi w

tym rozkazie wymienieni są trzej właściciele domów, skazani: jeden za nieoświetlanie schodów i nieczystość w podwórzu, na karę rs. 6, dwaj za gaszenie lampek o godzinie 10 wieczorem na karę rs. 2 i rs. 1, oraz dorożkarz skazany za odmowę jazdy na rs. 1. W tymże rozkazie znajdujemy wzmiankę o skazaniu na karę rs. 5 pewnego właściciela sklepu za Żelazną bramą, za trzymanie u siebie w sklepie niegrzecznych subiekta i odmowę wymienienia jego nazwiska osobie obrażonej.

* (Kaurjerek). A więc i maj rozpoczął się już wczoraj! Wprawdzie ten pierwszy debiut poetycznego miesiąca, zazwyczaj u nas chłodny i zimny, i w tym roku odbył się w podobnychże warunkach, lecz za to zaraz nazajutrz, czyli dziś od rana, powietrze ociepliło się znacznie—a zieloność, choć wstrzymana dość długo upartymi zimnami, teraz już na dobre rozwijać się zaczyna.

Tak więc i „majówki” rozpocząć się już gotowe... Ba! już nawet rozpoczęły się pomimo chłodu i chmurnego nieba—gdyż wiele osób, według tradycyjnego zwyczaju, uczciło niemi pierwszy dzień maja, a tłumy ogromne napelnniejszy plac ujazdowski, obchodzily tam wczoraj ostatni już dzień zabaw ludowych na tym malowniczym placu.

Dotąd wszelako widowiska ogródkowe jeszcze nie otworzyły sezonu swoich przedstawień — a nawet o ile wiemy, żadne dotąd towarzystwo nie przybyło tu jeszcze do Alcazaru, Eldorado, Tivoli i Orfeum; wszędzie jednak pośpieszają na gwałt z ostatecznym odświeżeniem teatrzyków i miejsc dla publiczności, a zasoby bawara „z lodowni”, jak się to mówi w narzeczu amatorów, czekają już na przyjęcie gości.

Jednym z najobszerniejszych ogródkowych teatrzyków, będzie w bieżącym sezonie teatrzyk w Orfeum na Miodowej ulicy w domu p. St. Lessera. — Trupa Stobińskiego z Plocka zakontraktowana formalnie, rozpocznie w nim szereg swych przedstawień z dniem 1-m przyszłego miesiąca. Nie będzie ona potrzebowała oglądać się na zmiany losu, albowiem sam przedsiębiorca a zarazem dzierżawca całego zakładu p. Peter, bezwzględnie opłacać ją będzie na własne ryzyko. P. Peter odświeżył też całkiem ogródek a restaurację swoją zaopatrył w dobrego kucharza, który przez cały dzień aż do późnej nocy—dostarcza gościom zakładu wszelkiego rodzaju potraw i nowalij wiosennych. Ba! nawet na wzór wielkich cukierni, aż dwa bilardy ustawiono na jednej z sal w Orfeum! Widzicie więc czytelnicy, że to nie żarty i że już teraz Orfeum gotowem jest pokrzepić siły swych kundmanów do wytrzymania wrażeń, jakich doznać mają z reprezentacji trupy p. Stobińskiego.

— Onegdaj wieczorem, sala wielkiego teatru prawie napelnioną została przez licznych wielbicieli talentu p. Henryka Wieniawskiego, którego koncertowi dodano śpiew p. Kwiecińskiej i Filleborna oraz sławną farsę „Narcyz i Pafnucy.” Nie wiemy, czy p. Wieniawski wystąpi tu jeszcze z trzecim koncertem,—lecz wczoraj grał on wiele i po mistrzowsku, na prywatnem zebraniu w domu pp. Grosmanów, w obec licznie zebranego towarzystwa, przeważnie z artystycznych żywiółów, gdzie także dał się słyszyć i brat jego, utalentowany pianista Józef.

— Wczoraj przy całkowicie prawie napelnionej sali dawano poraz czterdziesty któryś, „Piękną Helenę” Widocznie ta szczęśliwa faworyta publiczności tu-tejszej długo jeszcze przynęcać ją będzie swojemi kuszącymi wdziękami.

— Ale i sala Rozmaitości przepełniła się także tłumem ciekawych, pragnących zobaczyć debiutującą w wznowionej, trzy-aktowej komedji, pannę Romannę Popiel, uczennicę tutejszej szkoły dramatycznej, która po świetnem powodzeniu we Lwowie, przybyła tu zaprezentować rodzimej publiczności swojej postęp jaki w sztuce dramatycznej zrobiła.

Ten debiut panny Romany należy do najpomysłniejszych! Istotnie też wdzięczna, pełna talentu i powabów artystka, zasłużyła na serdeczne od warszawskiej publiczności przyjęcie.

Posiada ona wszelkie warunki potrzebne do powodzenia na każdej scenie: młodość, wdzięk i prawdziwe powołanie. Może jeszcze w chwili obecnej grze debutantki nie dostaje zupełnego wykonczenia lecz jest w niej rzeczą najcenniejszą, bo prawda i szczerze, serdeczne uczucie, któremi elektryzuje widzów i do głębi ich wzruszyć umie!

Rola „pociechy rodziny” jest wprawdzie bardzo wdzięczna i daje artystce wiele pola do rozwinięcia zdolności w akcji, w grze rysów i w dykcji zarówno, lecz potrzeba ją odegrać tak jak panna Popiel, żeby tak żywe wywołać wrażenie. Serdecznie też publiczność przyjęła to powabne dziecko swoje i zapewne dyrekcja, która pod terażniejszym przewodnictwem swoim gromadzi wszystko co istotnie odzna-

cza się talentem i wrozą pożytek scenie,—otworzy i pannie Romanie sposobność do pozostania na tutejszej scenie.

Już to wznowiona wczoraj „Pociecha rodziny,” przedstawiona była z nadzwyczajną starannością. Żółkowski, ten niespożyty filar komedji, w roli młodego oficera, kuzyna „rodziny” był nieporównanym. Jak tam pod czarnym frakiem tego kapitana, świeżo przybyłego z Algeru, znać było mundur żołnierski! A i pani Niewiarowska w roli babuni, odznaczyła się tak dobrze iż ze sceny przywołana została.

— Przedstawienie amatorskie na korzyść niezamożnych studentów warszawskiego Cesarskiego uniwersytetu w sali resursy kupieckiej, odbędzie się pojutrze, we środę. Program tego przedstawienia znajduje czytelnicy pod rubryką widowisk.

— P. Filleborn, o którego koncercie wspominaliśmy, nie daje go sam—lecz urządza go dlań reursa obywatelska, tak jak w latach przeszłych dla kilku innych artystów tutejszego teatru. Tem większe więc i pewniejsze powodzenie czeka ten wieczór muzyczny—zwłaszcza że i pani Modrzejewska, przed wyjazdem na urlop, chętny w nim udział przyjął.

— Królikowski po przybyciu do Lwowa, występował tam już w roli Schylloka, rozumie się z powodzeniem ogromnym.

— Biuro pośtańców publicznych rozpocznie obsługiwac publiczność warszawską dopiero z dniem 5-m bieżącego miesiąca.

— Wczoraj zarogatkowe Prado wesoło się na sezon letni inaugurowało. Już z rana od godziny 6-ej dobrani artyści emulując z słowikami w zarosłach i gajach, uprzyjemniali spacer nie wielkiej liczbie zwolenników zimnych majówek, po południu za to przy odgłosie orkiestry w pełnym komplecie, paręset osób bawiło się do późna. Gimnastyka a szczególnie czołna i gondole były w obłędzie; szkoda tylko, że omnibus welocypednie przybył i nie zaspokoił mnóstwa ciekawych, pragnących rozkoszować się tą modną jazdą.

— Dnia 16 (28) kwietnia r. b., w więzieniu inkwizycyjnym, przy ulicy Pawiej, aresztant Mateusz Kwaśniewski, powiesił się na kracie u okna. O czem zawiadomiono sąd i śledztwo prowadzi się, przy deputacie ze stony policji.

— W cyrkułe Wolskim, w fabryce waty, w domu pod Nr. 815, z powodu zajęcia się płomieniem waty nieostrożnie przez właściciela fabryki rozwieszanej, w bliskości ogniska, zapaliły się drzwi i sufit, lecz ogień natychmiast przez żołnierzy straży ogniowej ugaszonym zastał. Część sufitu wyrąbano.

— W cyrkułe Pragskim, starozakonny Szmul Hersz Solerno handlarz, przechodząc przez ulicę Brukową, upadł i złamał sobie nogę lewą. Odesłano go na kurację do mieszkania.

— W cyrkułe Sobornym, pies wściekły pokąsawszy na dziedzińcu hotelu Drezdeńskiego dwa psy inne, zbiegł. Pokąsane psy zabrano przez uprzątczy, a pies wściekły ujęty w cyrkułe Nowoświatkim i zabity.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkułe Łazienkowskim, w domu pod Nr. 1726 P, Teodozja Guś służąca, rozmyślnie napila się spirytusu, w skutku czego zachorowała, lecz podług opinii lekarzy, nie zagraża jej niebezpieczeństwo. Guś odesłana do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkułe Jerozolimskim, na strychu gmachu warszawsko-wiedeńskiej drogi żelaznej znaleziono obwinęty w szmaty niedonoszony płód niewiadomej płci. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, sąd zawiadomiono i winni podzuczenia poszukują się.

— W cyrkułe Powązkowskim, w domu pod Nr. 2310c, Szymon Krauze robotnik, nakładając drzewo na wóz, w skutek nieostrożności, zwichnął rękę lewą. Odesłano go do szpitala ewangelickiego.

— W cyrkułe Jerozolimskim, w domu pod Nr. 1437, Amalja Pik służąca, schodząc do piwnicy, zsunęła się i upadła na stłuczoną butelkę, skaleczywszy sobie kolano u prawej nogi do kości. Odesłano ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

* (Pogoda.) Dział zrana termometr wskazywał, tak samo jak wczoraj, nie całe 6 stopni ciepła, lecz promienie słoneczne dogrzewają bardziej niż wczoraj i zapowiadają ciepły dzień. W piątek, 17 (29) kwietnia, było u nas w Warszawie +4,0°, w St. Petersburgu również +4,0°, w Moskwie +7,2°, w Kijowie +6,4°, w Odesie +8,8°, w Sewastopolu +10,4°; we czwartek, 16 (28) kwietnia, było u nas w Warszawie +5,6°, w Petersburgu +4,6°, w Moskwie +4,0°, w Kijowie +10,4°, w Odesie +7,2°, w Tyfisie +8,8°, w Konstantynopolu +8,0°, w Paryżu +4,8°, w Rzymie +12,0°; we środę, 15 (27) kwietnia, było w Konstantynopolu +6,4°, w Paryżu +6,4°, w Rzymie +10,4°.

* (Adresa i raporta). Wil. Wiest. Nr 39 zamieszcza adresa i raporta duchowieństwa rzymsko-

katolickiego do zarządzającego djeceją wileńską prałata-prepozyta Żylińskiego, z wynurzeniem uczuć wiernopoddanych dla Najjaśniejszego Cesarza i przywiązania do ruskiej swej ojczyzny. Oto jest adres duchowieństwa dekanatu wilejskiego: Wasza przewielebność, szanowny pasterzu nasz! Z powodu wyświadczonych 16 listopada 1869 r. waszej przewielebności łask Monarszych, ceniąc ważność tego wypadku, składamy wam serdeczne nasze powinszowanie i najpokorniej dziękujemy za przedstawienie nas z dobrej strony i za poręczenie wierności naszej dla najdroższego Monarchy i najdostojniejszego Jego domu, w obec pomazańca Boskiego, Pana naszego Aleksandra II. Doniesienie waszej przewielebności Najjaśniejszemu Cesarzowi o nieograniczonem przywiązaniu duchowieństwa djeceji wileńskiej jest najrzetelniejsze, i niżej podpisane duchowieństwo dekanatu wilejskiego, wzywając Boga na świadka, przysięga, że pozostanie do ostatniej chwili życia prawdziwymi katolikami, wykonawcami religji kościoła rzymsko-katolickiego i najprzywiązanszymi synami Tronu i najdroższej swej ojczyzny, świętej Rosji. Jako słudzy ołtarza, jednogłośnie oświadczamy, że jesteśmy gotowi przelać krew naszą i umrzeć za naszego wielkiego Monarchę i za naszą ojczyznę Rosję. Czując całą winę i grzech niektórych spółbraci naszych, którzy dopuścili się przeciwnego ducha i sściagnęli sprawiedliwy gniew wspaniałomyślnego Monarchy naszego na całe duchowieństwo, a który to gniew sprawiedliwy, dzięki Najwyższemu, już minął, jak przekonywają świeżo okazane wam łaski Monarsze,—mocno za nie żałujemy i gotowi jesteśmy plamę tę zmyć krwią naszą, aby dowieść, że jesteśmy przywiązanymi synami Tronu i ojczyzny—świętej Rosji. Wzносimy ciągle do Boga gorące modły za naszego Monarchę i najdostojniejszy dom Jego, o zdrowie i długoletnie panowanie: aby dni ich na ziemi były jako dni niebieskie, a my abyśmy służyli wiernie i znaleźli łaskę w Ich oczach. W końcu oświadczamy: że jako wierni synowie ojczyzny naszej Rosji i jej Monarchy, wierni słudzy ołtarza, gorliwi wykonawcy woli kochanego naszego naczelnika, dla dobra naszego kościoła rzymsko-katolickiego, ojczyzny Rosji i jej narodu, przyrzekamy sumiennie wykonywać rozporządzenia naszego rządu ruskiego, komunikowane przez waszą przewielebność. Pamiętamy wreszcie i będziemy pamiętać przez całe życie, wyrzeczone przez was wyrazy: „że będąc prawdziwym katolikiem, można być prawdziwym rosjaninem”; wyrazy te głęboko wryte są w sercach naszych. Przyjm waszą przewielebność zapewnienie prawdziwego przywiązania i szacunku. (Podpisano): proboszcz kościoła radziszewskiego i dziekan dekanatu wilejskiego ks. Jan Jungiewicz; proboszcz kościoła buclawskiego ks. Józef Buczyński; proboszcz kościoła kwiwiczskiego ks. Wincenty Juchniewicz; proboszcz kościoła dołginowskiego ks. Jan Małyszewicz; proboszcz kościoła olkowskiego ks. Placyd Bogdzewicz. Tu następują raporta: administratora kościoła żołodzkiego, ks. Juljusza Gojrzewskiego, proboszcza kościoła szczyrzyńskiego ks. Lenkiewicza; adres duchowieństwa rzymsko-katolickiego za podpisem dziekana mozyrsko-rzeczyckiego, kanonika honorowego, ks. Aleksandra Kopcegowicza, wikariusza ks. J. Daukszy; wikariusza kościoła parafjalnego, ks. Tadeusza Borkowskiego; mansjonarza, ks. Józefa Radziwonczyca; kapelana zakonnice kimbarowskich, ks. Feliksa Urbikowicza; administratora kościoła petrikunskiego, ks. Bertowicza; ks. tegoż kościoła Juliana Rutkowskiego; administratora kościoła rzeczyckiego, ks. Franciszka Druktejna; wikariusza tegoż kościoła, magistra teologii ks. Adolfa Płaskowickiego; kuratora kościoła konatkiewickiego, ks. Przesmyckiego; administratora kościoła ostrogładowickiego, ks. A. Walczuniewicza, i raporta: ks. Józefa Sidorzkiego, ks. Rychłowskiego, proboszcza kościoła rozańkiego, ks. Tomasza Szymańskiego, proboszcza kościoła żyrmuńskiego.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 20 kwietnia.

Pomiędzy ludźmi politycznymi, należącymi do wszelkich stronnictw, panuje wielka agitacja z powodu głosowania powszechnego. Zdawałoby się, że jesteśmy w przeddzień wielkiej bitwy.

Ze statystyki sił nagromadzonych na polu tej walki politycznej okazuje się, że opinja publiczna, reprezentowana przez prasę, dzieli się na następujące kategorie: 1. Gorliwi stronnicy głosowania powszechnego: *Liberté, Peuple français, Parlement, Constitutionnel, Figaro, Patrie, Public* i 80 dzienników prowincjonalnych; 2. niechętni, lecz zrezyg-

nowani stronnicy głosowania powszechnego: *France, Presse, Gaulois* i 20 dzienników prowincjonalnych; 3. pomimowolni stronnicy głosowania powszechnego: *Pays* i *Journal des Débats*; 4. bezwarunkowi przeciwnicy głosowania powszechnego: *Avenir national, Réveil, Rappel, Citoyen, Siècle, National, Cloche* i 6 dzienników prowincjonalnych; 5. przeciwnicy platoniczni głosowania powszechnego: *Journal de Paris, Monde, Moniteur, Français, Centre gauche, Gazette de France, Temps*; 6. przeciwnicy głosowania powszechnego, którzy postanowili powstrzymać się od głosowania: *Marseillaise*. Wśród takiego zamętu w obozie opozycji, zdaje się niepodobienstwem, ażeby stronnictwo bonapartystowskie nie odniosło świetnego zwycięstwa.

Zbrodnia, przypominająca rzecz dokonaną przez Traupmanna, popełnioną została obecnie w Pontoise. Jeden z obywateli tamecznych zamordowany został wraz z całą swą rodziną; ciała ofiar nieszczęśliwych pocięte zostały w kawałki i wyeksportowane drogą żelazną w kilku skrzyniach. Jedną z tych skrzyń przysłaną została, jak powiadają, niejakiemu Lenoir, utrzymującemu handel win przy bulwarze Richard.

Książę Jan Trubecki przystąpił wczoraj do kompozycji baletu w dwóch aktach, który ma być dany w teatrze wielkiej opery. Ułożenie programu tego baletu powierzone zostało Wiktorynowi Sardou. Książę Trubecki odznacza się więcej niż talentem amatorskim; jest to prawdziwy kompozytor, który przeszedł przez studia głębokie pod kierunkiem Auber'a.

Oceniane są obecnie w Europie: na 25 miliardów papiery kredytowe, bilety bankowe, akcje dróg żelaznych i t. d., na 40 miliardów długi państw i na 4 miljardy zapasy brzęczącej monety. Daje to świetne wyobrażenie o kredycie.

Wszędzie panują świętowania robotników. Po Creuzot, przyszła kolej na wielkie fryszerki w Fourchambault, obecnie zaś zaczęli świętować robotnicy fryszerki w Caix. Donoszą także o 14 innych świętowaniach. Demagogowie francuzcy chcą mieć materiały powstancze na czas okresu głosowania powszechnego; zdaje się atoli, że tym razem obejdzie się bez użycia siły zbrojnej dla położenia końca świętowaniu robotników, donoszą bowiem, że piekarze, rzeźnicy i inni przemysłowcy, dostarczający robotnikom zapasy żywności, odmawiają im wszelkiego kredytu. X.

* (Niepomysłna próba.) *Warsz. Dniw. pisze:* „Już wspominaliśmy, że niejaki Smoliński utworzył spółkę, mającą na celu sściagnąć polskich włościan, szczególnie z Poznańskiego, do Ameryki, aby urządzić tam kolonję i eksploatować przesiedleńców dla osobistych swych korzyści. Obecnie rozesłane zostały ustawy „ziemskiej spółki dla polskich przesiedleńców”, z których okazuje się, że nowa ta próba nie przedstawia żadnych szans powodzenia. Okazuje się, że nie amerykanie podjęli się dostarczyć polakom pieniędzy na ich przeniesienie się do Ameryki, ale sami polacy mają o swoim koszcie podróz tę odbyć, a nadto przywieść do portów amerykańskich każdy po 300 dolarów brzęczącej gotówki. Pan Smoliński za genialną myśl dążącą do wzbogacenia spekulantów amerykańskich i za werbunek kolonistów z polskich i słowiańskich prowincji otrzymuje w nagrodę od spółki 200 akcji po 100 dolarów każda. Na prawdę trudno wystawić sobie coś potworniejszego nad tę spekulację. Na szczęście pomiędzy ludem wieśniaczym nie wielu znajdzie się ochotników do przesiedlenia się w nieznanne strony, i przytem takich, którzy posiadając 350 dolarów majątku, chcieliby go poświęcić na wątpliwą, bo nawet przez przedsiębiorczych amerykańców zaniechaną próbę zamienienia puszczy lesistogórzystych Wirginji na kwitnące gospodarstwo”.

Austrja.

* (Kwestja pojednania i ministerstwo). *Wiedeń, 27 kwietnia.* Wkrótce zgromadzi się tu dość znaczna liczba przewodców stronnictw czesko-morawskich, Pp. Klauzy i Zeithammer znajdują się już tu od dwóch dni, podczas gdy pp. Ryger i Sładkowski wyjechali dziś z rana z Pragi do Wiednia; nie brakuje przeto osobistości do wszczęcia konferencji w przedmiocie pojednania z czechami; pomimo to, nawet sfery półurzędowe powątpiewają mocno o tem, ażeby mogło przyjść do skutku porozumienie z czechami. Czesi nie chcą nic ustąpić ze swych żądań objętych znaną deklaracją, która atoli uchodzi w wyższych sferach rządowych za niemożliwą do przyjęcia, tak dalece, iż zdecydowanoby się raczej na narażenie się na całe miesiące lub nawet na całe lata na opór stawiany przez czechów, niż na

Grecja.

(Rozbójnicy). Znany renegat angielski Hobart-pasza, będący na teraz admirałem tureckim, oświadcza w liście pisanym do Timesa, że panujące obecnie w Grecji rozboje są skutkiem przytłumienia powstania kandjockiego...

Ameryka.

(Wypadek w Richmond). W przedmiocie podanej już przez telegraf wiadomości o wielkim nieszczęściu, które wydarzyło się w Richmond i które wywołało wszędzie w Stanach Zjednoczonych wielki smutek, otrzymano obecnie niektóre szczegóły...

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 20 Kwietnia (2 Maja).

(Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: Ceny chleba, bułek i mięsa pozostały takie same jak w poprzednim tygodniu...

Kalendarz.

We wtorek 21 kwietnia (3 maja). — Znalezienie św. Krzyża i Aleksego. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 28; zach. o godz. 7 min. 26.

Stan pogody.

Dzień z rana ciepła + 1,91 R. Wczoraj. Barometr w milimetrach 748.0 748.4 Termometr Reaumura +5.1 +11.0 Stan nieba pogodny pochmurny.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — w teatrze wielkim: dramat Salomon; w czwartek. — w teatrze wielkim: opera Śpiewka pana Fortuna...

WIELKI TEATR. — Dziś, w poniedziałek, komedia w 4 aktach, Safandulę. — Osoby: Książę de la Rochepéans — pan Grzywiński...

TEATR ROZMAITOŚCI. — Jutro, we wtorek, komedia Panna de Belle-Isle. — Wczoraj, w niedzielę, dawano komedię Pocięcha rodziny...

W SALI RESURSY KUPIECKIEJ. — We środę, d. 22 kwietnia (4 maja), dane będzie Przedstawienie amatorskie na dochód niezamożnych studentów warszawskiego Cesarskiego uniwersytetu...

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — Otwarty w Niedziele i Czwartki.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-jej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — Codziennie, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — Dziś i codziennie, przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

* Przyjechali do Warszawy: generał-lejtnant Żukowski, z Nowogeorgiewska; generał-major Szczerbatski, z Petersburga; gubern. plocki baron Wranghel, z Plocka; — wyjechali: generał artylerji Staden, do Petersburga; tajny radca Solowiew, do Brześcia.

* W dniach 18 i 19 (30 i 1) b. m., chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 62, wyzdrowiało 46, umarło 5, pozostało 1640 (mężczyzn 801, kobiet 839), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 142, kobiet 138.

* Dnia 19 (1) bież. mies. i roku, urodziło się: chrześcijan: płci męskiej 9, płci żeńskiej 8; starozakonnych: płci męskiej 2, płci żeńskiej 4, razem 23; — zawarło śluby małżeńskie: par. chrześcijan 2; starozakonnych —; umarło: chrześcijan: płci męskiej 8, płci żeńskiej 6; starozakonnych: płci męskiej 4, płci żeńskiej 4, razem 22.

KURSA TELEGRAFICZNE Agencji Rudolfa Okręt Petersburg, d. 18 (30) Kwietnia 1870 r.

Table with columns for location (Weksle na Londyn, Paryż, Ryga, Odesa), amount (za rsr.), and price.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ. dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1870 r.

Large table with multiple columns: MONETY, PAPIERY, WEXLE, Z BERLINA, Z WIEDNIA, Z PARYŻA, Z LONDYNU. It lists various financial instruments and their market prices.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

УВІДОМЛЕНІЯ І ПРЫВІЛЕІЕ. ЗАЯВЛЕНІЯ І ПРЫВІЛЕІІ.

N. D. 3152. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążone mające pierwszą onych hipotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Pabierowice, w Powiecie Grojeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,940.
 2. Dobra Dzianków A. B. C., w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,170.
 3. Dobra Zacisze, w Powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,240.
 4. Dobra Drewnice, w Powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,980.
 5. Dobra Opuzy, w Powiecie Grodziskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,060.
 6. Dobra Nieporęt, w Powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 56,200.
 7. Dobra Jabłonna, w Powiecie Warszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 80,730.
 8. Dobra Karkoski, w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,290.
 9. Dobra Sielec, w Powiecie Grojeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,200.
 10. Dobra Wola Gawartowa, w Powiecie Grodziskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,920.
 11. Dobra Bytoń, w Powiecie Radziejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 18,450.
 12. Dobra Bierzwienna Krótka, w Powiecie Kolskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,560.
 13. Dobra Borówko, w Powiecie Łowickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 31,180.
 14. Dobra Pniewie, w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 25,610.
 15. Dobra Kamieniec, w Powiecie Radziejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,020.
 16. Dobra Janiszewo, w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,630.
 17. Dobra Nossy, w Powiecie Grojeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,550.
 18. Dobra Koźle, w Powiecie Brzezińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,000.
 19. Dobra Ostaków A. B., w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,050.
 20. Dobra Szolajdy, w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,860.
 21. Dobra Nowodwór, w Powiecie Nowomińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 33,000.
 22. Dobra Miszki v. Mniszki, w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,600.
 23. Dobra Karkus v. Karkosy, w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,000.
 24. Dobra Wierzbie, w Powiecie Radziejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 30,740.
 25. Dobra Piekarty A. B. Kożuski A. B., w Powiecie Grojeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 17,770.
- Zarzut, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych przez stowarzyszonych czynione być mogą, rozstrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.
- Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1870 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 2932. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*
На основании 153 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что выданная 31 Октября 1868 года иностранцу Беренсу 10-летняя привилегія на усовершенствования въ устройствѣ вращательной машины и переданная имъ, въ Декабрѣ того же года, княгинѣ Маріи Александровнѣ Долгорукой, нынѣ передана ею иностранцу Петру Тикетону.
2—3 4 Апрелья 1870 года.

N. D. 2933. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*
На основании 153 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что выданная 31 го Октября 1868 года иностранцамъ Валтеру и Меллеру 10-летняя привилегія на аппаратъ для нагрѣванія, подъ названіемъ: „термогранситторъ“ и переданная ими въ Декабрѣ того же года, княгинѣ Маріи Александровнѣ Долгорукой, нынѣ передана ею иностранцу Петру Тикетону.
2—3 4 Апрелья 1870 года.

N. D. 2934. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*
На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 27 Февраля с. г. поступило въ оный прошеніе Дѣйствительнаго Статскаго Совѣтника Шипова, о выдачѣ ему 10-летней привилегіи на особую систему перевозки тяжестей.
2—3 3 Апрелья 1870 года.

N. D. 2935. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*
На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 9 Февраля сего года поступило въ оный прошеніе г. Беринера о выдачѣ иностранцамъ Риттеру, о. Бергмюллеру и Вольтеру 5-летней привилегіи на новый способъ приваженія въ движеніе, помощью электричества, сигнальных дисковъ, шлагбаумовъ, рогаголь и т. п. сооружений при желѣзныхъ дорогахъ.
2—3 4 Апрелья 1870 года.

N. D. 2936. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*
На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 28 Февраля сего года поступило въ оный прошеніе Инженера-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Бекку 5-летней привилегіи на усовершенствованную пудлинговую печь.
2—3 4 Апрелья 1870 года.

N. D. 2937. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*
На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 23 Декабря 1869 года поступило въ оный прошеніе Инженера-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Ло-Буту 10-летней привилегіи на новое устройство рельса для желѣзныхъ дорогъ.
2—3 4 Апрелья 1870 года.

N. D. 2938. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*
На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 24 Февраля сего года поступило въ оный прошеніе г. Готхейла о выдачѣ иностранцамъ Нанцу и Гримме 5-летней привилегіи на усовершенствования въ швейныхъ машинахъ.
2—3 4 Апрелья 1870 года.

N. D. 2939. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*
На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 23 Февраля сего года поступило въ оный прошеніе о выдачѣ иностранцу Брею 5-летней привилегіи на вращательную паровую машину и на соосъ.
2—3 4 Апрелья 1870 года.

N. D. 2940. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*
На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 10 Февраля сего года поступило въ оный прошеніе Титулярнаго Совѣтника Отто, о выдачѣ ему 5-летней привилегіи на снарядъ для мереноски кулей безъ поврежденія оныхъ.
2—3 4 Апрелья 1870 года.

N. D. 2942. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*
На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 13 Февраля сего года поступило въ оный прошеніе Инженера-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Гардину 10-летней привилегіи на усовершенствованнаго устройства вращательную машину.
1—3 4 Апрелья 1869 года.

N. D. 2943. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*
На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 14 Февраля сего года поступило въ оный прошеніе американскаго гражданина Шандора о выдачѣ ему 5-летней привилегіи на гидростатическую машину.
1—3 4 Апрелья 1870 года.

ОТВАРЦІЕ СПАДКОВЪ. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3129. По Julji Karwowskiej pannie pełnoletniej, w Warszawie na dniu 26 Lutego (9 Marca) 1868 r. zmarłej, pozostał spadek bezdziedziczny, składający się z sumy rs. 242 kop. 5, w depozyt Banku Polskiego złożony. Ponieważ do spadku tego nikt się dotychczas nie wylegitymował, stosownie zatem do postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywa osoby interesowane, ażeby w ciągu miesięcy sześciu od daty zamieszczenia tego obwieszczenia, tak w Dzienniku Warszawskim, jako też w Dzienniku Warszawskim Gubernjalnym z prawami swemi do spadku po Julji Karwowskiej zgłosili się i takowe w drodze właściwej udowodnili, po upływie bowiem tego czasu, Prokuratorja w Królestwie Polskiem wniosie do Trybunału Cywilnego w Warszawie żądanie, o wprowadzenie Skarbu w posiadanie rzeczono-go spadku, jako bezdziedzicznego.
Warszawa d. 2 (14) Kwietnia 1870 r.
A. Hirszel, Z. Obr. Prokuratorji.

N. D. 3146. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*
Po śmierci: 1. Jerzego-Feliksa dwóch imion Szemiota, wierzyciela sum: rs. 56,790 i rs. 3,210 pod Nr. 22 i 25 działu IV wykazu hipotecznego dóbr Cmielowa z Okręgu Opatowskiego, oraz, 2. Księdza Walentego Czapeczyńskiego, wierzyciela sum: rs. 1,050 i rs. 450 pod Nr. 3 i 5 działu IV wykazu hipotecznego dóbr Chomentowa Puszcza z Okręgu Radomskiego zabezpieczonych, otworzył się spadek, do regulacji którego, na rzecz Sukcesorów w kancelarji hipotecznej w Radomiu przed podpisaniem Rejenta termin prekluzyjny na dzień ostatni Października roku bieżącego jest oznaczony.
Radom d. 14 (26) Kwietnia 1870 r.
M. Nalepiński.

N. D. 3137. **ЕДУКТ.**
Mocą którego Sąd Komitowy w Sarós w Królestwie Węgierskiem, wzywa wszystkich, którzyby do spadku po zmarłym w miesiącu Sierpniu 1865 r. w Galatziu Jakóbie Gtinzberg, ostatecznie szynkarzu pozostałego pretensje rościć mogli, aby takowe w przeciągu jednego roku, licząc od daty tego ogłoszenia dowodami właściwymi w Sądzie Komitowym w Sarós poparli, w przeciwnym bowiem razie, spadek zhr. 229 kr. 72 wynoszący, li tylko zgłaszającemu się w powyższym terminie wydanym, i pertrakcja spadkowa za ukończoną uznana zostanie.
Warszawa d. 27 Kwietnia 1870 r.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 3153. *Trybunał Cywilny w Suwałkach.*
Zawiadamia interesowanych, że w skutku żądania Prokuratorji w Królestwie Polskiem przez Józefa Cholewińskiego obrońcę w dniu 3 (15) Marca 1870 r. wniesionego i w wykonaniu prawa hipotecznego z roku 1818 i 1825, nastąpi w dniu 14 (26) Listopada 1870 r. przed Pisarzem kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach, pierwsiastkowa regulacja hipoteki gruntów i łak do probostwa Pojewoń w powiecie Wolkowskim między należących, a obecnie w posiadanie Skarbu zajętych.
Wszyscy więc interesowani w oznaczonym terminie przed delegowanym pisarzem, z prawami swemi zgłosić się winni.
Suwałki dnia 4 (16) Marca 1870 r.
Prezós Trybunału, S. Białosuknia.

N. D. 2970. *Sąd Pokoju w Sejnach. Wydział Hipoteczny.*
Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki Kramy mającej owanej w mieście Sejnach pod Nr. 2, przy ulicy Grodzkiej, z punktu w ogólnym gmachu, a dla ukończonych, sętuowanej, należącej do Sukcesorów Mowszy Judelwicza Lejnera, albo 8123 1825
Zawiadamia interesowanych, że takowa nastąpi w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) roku bież. w Sądzie tutejszym.
Wzywa ich przeto, aby do takowej osoby lub przez pełnomocników, urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali, a w dokumenta, prawa ich udowadniająca zaopatrzyli się.
Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpada skutkom prekluzji w art. 164 i 160 prawa hipotecznego z roku 1818 przepisanej.
Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregośkolwiek z interesantów, na kwotę od rs. 100 do rs. 700 kop. 50 skaza-

nym zostanie i podług art. 150. powołanego wyżej prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.
Ogłoszenie decyzji, jaka w skutku aktu regulacji wydana będzie, nastąpi dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.
Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnie być winni.
Sejny dnia 8 (20) Kwietnia 1870 roku.
W imieniu sędziów Podsek., p. o. pisarza w z. J. Wierzbicki, Pisarz Sądu.

N. D. 3031. *Sąd Pokoju w Chołmie Wydział Hipoteczny.*
Z powodu żądanej przez Stanisława Rostockiego nowej regulacji hipoteki nieruchomości wiejskiej, składającej się z gruntu ornego i łak obejmujących powierzchnię morg ośmnaście pretów sto sześćdziesiąt dwa miary nowo-polskiej, oraz chałupy mieszkalnej i stodoły, na wsi Kont-Czechów gminie Pawłów, Powiecie Chołmskim Gubernji Lubelskiej położonych, graniczących: od wschodu i zachodu słońca z gruntami dworskimi do folwarku Żulin należącemi, od południa z gruntami włościanina Jana Reja, a od północy z gruntami włościanina Jana Górnego własność stanożącemi.
Zawiadamia interesantów, że takowa odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 4 (16) Sierpnia 1870 r.
Wzywa przeto każdego, ktoby do tej nieruchomości miał jakie prawo, iżby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i specjalnie na ten cel ustanowionego w Sądzie tutejszym stawił się, i prawa swe dowodami poparli, w przeciwnym bowiem razie, ulegnie prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hipotekach z roku 1818 wypływającej.
Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu pierwsiastkowej regulacji wydana będzie, nastąpi na posiedzeniu Sądu tutejszego dnia 5 (17) Sierpnia 1870 r. i od tej daty czas do odwołania liczyć się zacznie.
Chołm d. 10 (22) Kwietnia 1870 r.
Podsek., Urbanowski.

N. D. 3007. *Sąd Pokoju w Krasniku Wydział Hipoteczny.*
Z powodu żądania zaprowadzenia pierwsiastkowej regulacji hipoteki gruntu ornego we wsi Wilkołazie, gminie tegoż nazwiska, Powiecie Janowskim położonego, to jest części osady włościańskiej pod Nr. 40 tabelli likwidacyjnej tejże wsi zapisanej, składającej się z gruntu ornego morg 5 pretów 150 obejmującego, przy lesie Zakrzewickim, między miedzami Szczepana Daniela i Stanisława Taracha, od gruntu Pawła Rucido do lasu Zakrzewickiego położonego, a także pretów 150, placu pod zabudowaniami przeznaczonego, przy gościńcu Lubelskim, położonego, między miedzami tychże sąsiadów Szczepana Daniela i Stanisława Taracha, od gościńca do gruntu Pawła Rucido ciągnącego się, która to nieruchomość ma stanowić własność Wolfa Satekellera.
Zawiadamia interesantów, że zaprowadzenie nowej regulacji hipoteki tej nieruchomości, nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 13 (25) Lipca 1870 r.
Wzywa przeto tychże interesantów, aby w tym terminie zgłosili się osobiście, lub przez specjalnych pełnomocników, dla przedstawienia praw swych i usprawiedliwienia takowych.
Niestawiający w tym terminie interesanci ze swemi prawami rzeczowemi do takowej nieruchomości ulegną skutkom prekluzji w art. 154, 160 prawa hipotecznego przewidzianej.
Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek tej regulacji wydana będzie, nastąpi w d. 14 (26) Lipca t. r. na posiedzeniu Sądu, i od tegoż dnia, czas do apelacji od takowej upływać zacznie.
Krasnik d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1870 r.
Podsek., w z. Przegalski.

N. D. 3008. *Sąd Pokoju w Opoczny Wydział Hipoteczny.*
Z powodu żądania pierwsiastkowej regulacji nowej hipoteki nieruchomości w miasteczku byłem a obecnie w osadzie Klwów w jego terytorjum położonych składających się z domu pod Nr. policyjnym 64 przy ulicy Odrzywolskiej z zabudowaniami i placem całkowitego stożar, oraz 10 zagonów pięciu stojowych gruntu z łączką przy drodze Sałgostowskiej między Janem Łomzą niwą dworską i Karolem Siezych.
Pięciu zagonów trzy stojowych gruntu z łączką przy drodze Odrzywolskiej między Kacprem Olszewskim v. Olesińskim drogą zapólną i Ignacym Łomżyńskim, dziewięciu zagonów jednostajowych gruntu przy szosie Odrzywolskiej między Andrzejem Kopczyńskim i Feliksem Koryckim.

нием праздничных и воскресных дней.
Объявления представленные по истечении выше названного числа и позже 11 часа не будут приняты...

Форма объявлений.
Вследствие объявления Брезинским Уездным Управлением от 11 числа 1870 г. сиям объявляю...

Постоянное жительство имло в Н. близ почтовой станции Н. писаль Н. дня, мца Н. 1870 г.

Подписать четко имя и фамилию.
Г. Брезинь, 8 (20) Апреля 1870 года.

За Начальника Уезда, Помошник, Сергейевъ.

1-3 Дзюпроизводитель, Латуна.

N. D. 307. Магистратъ Губернскаго Города Радома.

На основании разрешения Радомскаго Губернскаго Правленія отъ 19 (31) Марта сего года за № 1636, сиямъ объявляю...

Желающие участвовать в торгахъ, обязаны въ срокъ представить свои декларации и къ нимъ приложить квитанцию...

Торговые условия и смета, могутъ быть пересмотриваемы въ присутствіи Магистрата, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радомь, 9 (21) Апреля 1870 года. 1-3 Президентъ, (....).

Форма объявлений.
Вследствие объявленія Магистрата Губернскаго города Радома отъ 9 (21) Апреля с. г. за № 1373...

Квитанцію въ представленіи Н. касъ, или Н. казначействъ залога въ 36 р. с. (такими то деньгами) у сего прилагаю.

Мѣто постояннаго моего жительства въ NN.

Писаль въ Н. дня Н. мца Н. 1870 г. (Здѣсь подписать имя и фамилію).

N. D. 3158. Кленовское Лѣсное Управленіе.

Сиямъ объявляю во всеобщее свидѣніе, что на основаніи предписанія Кашинской Казенной Палаты отъ 2 Апрѣля с. г. за № 4085...

- 1. Подавать, 321 штукъ бровень стоимостью 207 руб. 32 коп.
2. Трабस्ताвъ, 313 штукъ бровень стоимостью 176 руб. 16 коп.
3. Бюта, 97 штукъ бровень стоимостью 61 руб. 37 1/2 коп.
4. Косатка, 193 штукъ бровень стоимостью 115 руб. 96 1/2 коп.
5. Орачевъ, 53 штукъ бровень стоимостью 18 руб. 30 коп.
6. Тячиавъ, 50 штукъ бровень стоимостью 3 руб. 98 коп.
7. Богусь, 409 штукъ бровень стоимостью 290 руб. 34 коп.
8. Куаница, 423 штукъ бровень стоимостью 309 руб. 60 коп.
9. Лесва, 200 штукъ бровень стоимостью 107 руб. 29 коп.
10. Сенокъ, 228 штукъ бровень стоимостью 156 р. 16 коп.
11. Грусьвъ велькій, 293 штукъ бровень стоимостью 222 руб. 20 коп.
12. Шинкедьвъ, 27 штукъ бровень стоимостью 16 руб. 19 коп.
13. Кромолынь, 370 штукъ бровень стоимостью 610 руб. 67 коп.
14. Кобыла, 192 штукъ бровень стоимостью 296 руб. 81 коп.

15. Руда, 175 штукъ бровень стоимостью 124 руб. 83 коп.

16. Восники, 14 штукъ бровень стоимостью 23 руб. 45 коп.

17. Подавать въ спорномъ пространствѣ съ имѣніемъ Грущице 98 штукъ стоимостью 66 руб. 56 коп.

Желающие участвовать въ торгахъ на покупку означеннаго лѣса, обязаны представить въ мѣстную лѣсную казу...

Подробныя условия продажи могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ Лѣсномъ Управленіи, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

дер. Брошевинѣ, 13-го Апрѣля 1870 года. 1-3 Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. 3148. Писаръ Трибунала Гражданскаго въ Варшавѣ.

Стосownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Lindnera...

DOBRA ZIEMSKIE

Racibory, z przyległościami Ryczki, Kanie i częścią na Pracach duzych lit. c. w parafji Remberhów, gminie Komorniki, Okręgu Błonskim...

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

- 1. Dom parterowy (dwór) z drzewa wybudowany, cegłą tynkowany, gontami kryty, o 3 kominach murowanych, z przystawką i gankiem...
2. Chlewiki i kurniki w formie prostokątu z drzewa w słupej zbudowane, pod gontami o 7 drzewiach.
3. Kloaka z drzewa zbudowana o 2-ch desach.
4. Szopa z drzewa w słupej zbudowana gontami kryta.
5. Spichrz murowany na piwnicy gontami kryty.
6. Studnia balami i kamieniem polnym o-cembrowana z żurawiem.
7. Stodoła w słupej z drzewa zbudowana słomą kryta, o 2-ch klepiskach.
8. Stodoła w słupej murowane z drzewa zbudowane, słomą pokryta, o 4 klepiskach...
9. Szopa na słupach słomą pokryta, osłaniająca kierat maszynowy.
10. Szopa z drzewa w słupej zbudowana, deskami kryta, o 1 drzewiach i 2 wrotach dwuskrydłowych.
11. Helendernia, owczarnia i stajnia z drzewa w słupej zbudowane deskami kryte, z 2-ma dymnikami, gontami i schodami do tegoż prowadzącymi...
12. Budowla z drzewa w słupej zbudowana gontami kryta, z 1-ym kominem z tyłu urządzonej, w połowie mieszcząca stajnię, a w połowie mieszkanie.
13. Pomiedzy tą budowlą a płotem, ogród przy dworze okalającym, znajduje się brama sztachetowa, oddzielająca dziedziniec dworskiej od drogi wiejskiej...
14. Piwnica murowana deskami kryta, zniszczona.
15. Dom na podmurowaniu z drzewa w słupej zbudowany, tynkowany deskami kryty, o 1 kominie.

16. Studnia balami o-cembrowana z żurawiem.

17. Komórki z drzewa w słupej zbudowane słomą kryte, o 16 przedziałach na drzwi zamkniętych.

18. Piwnica deskami wykładana, w ziemi zbudowana.

19. Kuźnia z drzewa w słupej zbudowana, gontami kryta o 1 kominie.

Włoscian w dobrach tych osiadłych jest 13, którzy posiadają zabudowania i grunta morg około 68 rozległe...

Ogólna przestrzeń dóbr Racibory wynosić może włók nowopolskich 22, w których gruntu ornego żytniego klasy drugiej...

Dobry Racibory odległe są od kościoła parafjalnego wiorst 5, od miasta powiatowego Groje wiorst 9, od miasta targowego Tarczyzna wiorst 8...

Gospodarstwo jest trzech połowe, inwentarze żywe i martwe, szczegółowo w protokół zajęcia wymienione.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaarrestowanych dóbr znajdujących się w akcie zajęcia u sprzedającego...

Zajęcia w kopjach doręzone: 1. Józefowi Nowińskiemu, Wójtowi gminy Komorniki w mieście Tarczynu...

2. Pisarzowi Sądu Pokoju w Błoniu Piotrowi Gogolewskiemu, w mieście Błoniu urzędującemu, do rąk jego zastępcy Karola Brauna...

Wnieşono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Racibory w Okręgu Błonskim położonych, w dniu 9 (21) Października 1868 roku...

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Wydziale I...

Wnioşono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr Racibory w Okręgu Błonskim położonych, w dniu 9 (21) Października 1868 roku...

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1868 r. Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie. Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1868 r.

Po odbyciu 3-ch publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Racibory, z przyległościami...

15 Czerwea n. s. 1869 r. i kosztów od Hersza Kropiwko, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2230...

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1869 r. Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w powyższym terminie przygotowanego przysądzenia powyż rzeczonych dóbr Racibory z przyległościami...

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1869 r. Radca Dworu, Zgórski. Po odbyciu w powyższym terminie przygotowanego przysądzenia powyż rzeczonych dóbr Racibory z przyległościami...

w Wydziale I Trybunału wyznaczył, w którym to terminie dobra rzeczone niezwadnie sprzedane zostaną.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 18,000, lub też od 2/3 części szacunku taksą przez biegłych wyalecz się mającego.

Na wadium do licytacji rsr. 2,000 złotych należy.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1870 r. Radca Dworu, Zgórski.

Gdy w terminie tym z powodu sporów, sprzedaż odbyć się nie mogła, przeto Trybunał wyrokiem ilacyjnym z dnia 24 Września (6 Października) 1869 r...

Na wadium do licytacji rsr. 2,000 złotych należy. Radca Dworu, Zgórski.

A gdy i w tym terminie z powodu sporów nieskończonych sprzedaż do skutku nieprzeszła, przeto w następstwie p'okończoniu takowych, Trybunał Cywilny w Warszawie...

Antoni Tańkowski wierzyciel tych dóbr, nie ma pewności czy Lindner sprzedaż dóbr w tym terminie do skutku doprowadzi...

Wnioşono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaarrestowanych dóbr znajdujących się w akcie zajęcia u sprzedającego...

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1870 r. Radca Dworu, Zgórski.

Wnioşono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaarrestowanych dóbr znajdujących się w akcie zajęcia u sprzedającego...

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 22,269 kop. 46 2/3 (dwadzieścia dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt dziewięć kopiejek czterdzieści sześć i dwie trzecie)...

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1870 r. Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3133. Pисаръ Трибунала Цивилнаго въ Варшавѣ.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czynimy, iż na żądanie Pinkusa Epstejna...

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1868 r. Radca Dworu, Zgórski.

Wnioşono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaarrestowanych dóbr znajdujących się w akcie zajęcia u sprzedającego...

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1870 r. Radca Dworu, Zgórski.

Wnioşono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaarrestowanych dóbr znajdujących się w akcie zajęcia u sprzedającego...

Warszawa d. 18 (30) Kwietnia 1870 r. Radca Dworu, Zgórski.

1. Dom frontowy od ulicy Pokornej na podmurowaniu z drzewa, deskami szalowany, par-

